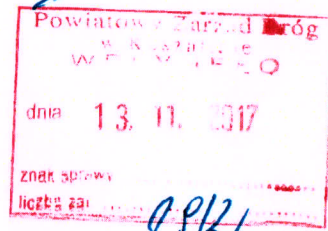


Ratajki, 13.11.2017r.



**Powiatowy Zarząd Dróg
W Koszalinie
Manowo 12A**

Jako mieszkanka miejscowości Ratajki proszę o natychmiastową interwencję w sprawie stanu drogi oraz ciężarówek poruszających się po drodze powiatowej na odcinku Sianów- Ratajki.

Droga ta przez kilka poprzednich lat była przebudowywana na co czekaliśmy bardzo długo aby w rezultacie w końcu poczuć komfort jazdy samochodem. Niestety nie nacieszyliśmy się długo tym stanem, ponieważ w momencie rozpoczęcia budowy drogi ekspresowej, na tej drodze wzrosło natężenie pojazdów dowożących kruszywo ze żwirowni znajdujących się w Ratajkach. Wówczas zaczął się koszmar, który niezmiennie trwa. Droga powiatowa z Sianowa do Ratajek biegnie przez las i jest bardzo kręta, a kierowcy ciężarówek wożąc żwir tą drogą czują się jak jej królowie szos. Wiedząc, że ta droga nie jest autostradą poruszają się z dużą prędkością co powoduje niebezpieczeństwo, bo albo podczas mijania samochodów z naprzeciwka zjeżdżają na pobocze albo na łukach nie zwalniając poruszają się środkiem jezdni, a nawet zjeżdżają na przeciwny pas. Wielokrotnie byłam uczestnikiem, bądź świadkiem niebezpiecznych sytuacji, wymuszania ustąpienia pasa poprzez ucieczkę na pobocze. Tylko dzięki refleksowi udało mi się do tej pory jakoś uniknąć kolizji. Nie wiem również jak długo przetrwa to mój samochód, bo ucieczka po poobrywanych krawężniach jezdni na pobocze, które przez te same ciężarówki jest wyjeżdżone na kilkadziesiąt centymetrów wymaga nie lada odwagi i sporo szczęścia aby nie uszkodzić pojazdu. I ostatnio tego szczęścia nie miałam; na zakręcie przed miejscowością Przytok, tuż przed zjazdem w drogę leśną w kierunku Sieciemina, na moim pasie znalazła się ciężarówka a dokładniej mówiąc cztery ciężarówki, poruszające się z dużą prędkością jedna za drugą. Aby uniknąć zderzenia czołowego gwałtownie odbiłam kierownicą i znalazłam się na poboczu w wyniku czego „złapałam gumę” i zniszczyłam aluminiową felgę w prawym, przednim kole! Powyższa sytuacja nie została zgłoszona na policję z racji tego, że w tych warunkach pogodowych oraz gwałtowności sytuacji nie zauważyłam numerów rejestracyjnych pierwszego samochodu, który wymusił na mnie taki manewr!!

Powtarzającym się również, kolosalnym, problemem są zalegające na drodze zwały piachu, a po deszczu błoto, które dzięki tym samym ciężarówkom rozpryskiwane jest podczas jazdy na wszystko co znajduje się w promieniu kilku metrów i ląduje między innymi na szybach mijanych samochodów zasłaniając widoczność oraz na całym nadwoziu. Nie wspominając, że auto, które co najmniej raz w tygodniu nie odwiedzi myjni wygląda jak po off roadzie!!

Jako użytkownik tej drogi, którą jeżdżę do pracy i wożę dzieci do szkoły proszę o podjęcie natychmiastowych działań doprowadzających do tego aby odbywający się tu ruch był bezpieczny dla użytkowników drogi.